

JA JESTEM CHLEBEM ŻYWYM

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA (J 6, 41-51)

Żydzi szemrali przeciwko Jezusowi, dlatego że powiedziano: „Jam jest chleb, który z nieba zstąpił”, i mówili: „Czyż to nie jest Jezus, syn Józefa, którego ojca i matkę znamy? Jakżeż może On teraz mówić: «Z nieba zstąpiłem?»”.

Jezus im odpowiedział: «Nie szemrajcie między sobą. Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał; Ja zaś wskreszę go w dniu ostatecznym. Napisane jest u Proroków: «Oni wszyscy będą uczniami Boga». Każdy, kto od Ojca usłyszał i nauczył się, przyjdzie do Mnie. Nie znaczy to, aby ktokolwiek widział Ojca; jedynie Ten, który jest od Boga, widział Ojca. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, ma życie wieczne.

Jam jest chleb życia. Ojcowie wasi jedli manę na pustyni i pomarli. To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze. Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeżeli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata”.

PYTANIA DO DZIELENIA:

1. Czym jest dla mnie Eucharystia i jakie znaczenie ma ona w moim życiu?
2. Czy zdarzało się, że traktowałem ją tylko jako swój obowiązek? Jak często czułem się przymuszony do uczestniczenia w niej (np. przez rodziców)?
3. Czy w mojej modlitwie, pragnieniach, planach na przyszłość jest miejsce na życie wieczne? Czy go pragnę?

KOMENTARZ

Żydzi szemrali przeciwko Jezusowi, dlatego że powiedział: «Jam jest chleb, który z nieba zstąpił» (J 6, 41)

Szemranie ludu jest wyrazem niezadowolenia ze sposobu działania Boga. Izraelici szemrali przeciwko Bogu i Mojżeszowi na pustyni (por. Wj 17, 3; Lb 11, 1), a faryzeusze szemrali z powodu Jezusa i Jego uczniów, którzy zasiadali do stołu razem z grzesznikami (Łk 5,30; 15,2; 19,7). Szemranie pojawia się zawsze jako znak niewiary (por. Ps 106, 24n). Jezus daje samego siebie jako pokarm i mówi o sobie, że jest chlebem z nieba, co powoduje niezrozumienie i niezadowolenie tych, którzy Go słuchają.

I mówili: «Czyż to nie jest Jezus, syn Józefa, którego ojca i matkę my znamy? Jakżeż może On teraz mówić: „Z nieba zstąpiłem”» (J 6, 42)

Znajomość ziemskiej rodziny Jezusa w przekonaniu słuchaczy wyklucza możliwość pochodzenia Jezusa od Boga. Jezus jest świadom tej trudności, czego wyraz znajdujemy w innej Jego wypowiedzi: „I Mnie znacie i wiecie, skąd jestem” (J 7, 28). Ale ta trudność musi być pokonana, bowiem nie da się przyjąć prawdy o Bogu, który stał się człowiekiem, bez zmierzenia się z faktem, że jest On „obciążony” ludzkimi przymiotami, takimi jak miejsce urodzenia czy rodzina (por. Flp 2, 7; Hbr 2, 17).

Jezus rzekł im w odpowiedzi: «Nie szemrajcie między sobą! Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał; Ja zaś wskreszę go w dniu ostatecznym» (J 6, 43-44)

Wyjaśnienie Jezusa jest zdumiewająco proste: nie rozumiecie tego, co mówię, gdyż nie zostaliście pociągnięci przez Ojca. To pociągnięcie przez Ojca ukazuje konieczność posiadania łaski, aby uwierzyć w Jezusa. Człowiek o własnych siłach i własnym rozumem nie jest w stanie zdobyć wiary, ale potrzebuje otwarcia się na dar pochodzący od Ojca. Aby pragnąć tego daru musi uznać swoją ograniczoność. Ostatecznym owocem przyjscia do Jezusa jest zmartwychwstanie w dniu ostatecznym i osiągnięcie wiecznego zbawienia.

Napisane jest u Proroków: «Oni wszyscy będą uczniami Boga». Każdy, kto od Ojca usłyszał i nauczył się, przyjdzie do Mnie (J 6, 45)

Jezus nawiązuje w tym miejscu do słów proroka Izajasza (Iz 54, 13), który mówi o odbudowanej Jerozolimie, podniesionej z upadku i nieszczęścia, którą Bóg napełni swoją mocą i uczyni niepokonaną (por. Iz 54, 1-17). Zapowiedź prorocka stanowi dla Jezusa podstawę do jasnego pokazania tłumom, że tak naprawdę nie są jeszcze uczniami Boga, gdyż ciągle chodzą własnymi drogami. Gdyby poznali Ojca i byli Jemu posłuszni, to byliby gotowi przyjąć naukę Jezusa. Nauczanie Chrystusa demaskuje fałszywe fundamenty, na których słuchacze budowali swoje życie i swoją pobożność, dlatego jest ono dla nich tak bolesne i budzi sprzeciw (por. J 8, 44-47).

Nie znaczy to, aby ktokolwiek widział Ojca; jedynie Ten, który jest od Boga, widział Ojca (J 6, 46)

Bycie uczniem Boga, słuchanie Go, nie oznacza fizycznego oglądania Jego Osoby czy bycie świadkiem nadzwyczajnych wydarzeń, ale polega na posłuszeństwie Słowu Bożemu. W drugiej części zdania Jezus ukazuje swoją tożsamość. Tylko On, jako pochodzący od Boga, widział Ojca, dlatego człowiek może mieć dostęp do Boga wyłącznie za pośrednictwem Jezusa. Bez Jezusa nie można poznać Ojca, a oglądanie Go jest oglądaniem Ojca (por. J 14,9).

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, ma życie wieczne (J 6, 47)

Owocem wiary w Jezusa jest życie wieczne. Wyrażenie „życie wieczne” jest często używane przez Jana Ewangelistę. Z jeszcze większą częstotliwością pojawia się w Janowej Ewangelii problem wiary w Jezusa. Jednym z bardziej charakterystycznych momentów pokazujących istotę wiary w Jezusa jest Jego rozmowa z Nikodemem (J 3, 14-18). Św. Jan wyraźnie podkreśla, że warunkiem życia wiecznego jest wiara w Jezusa.

Jam jest chleb życia (J 6, 48)

Chleb jest niezbędny do życia. Natomiast, aby mieć życie wieczne, potrzeba stosownego pokarmu – jest nim sam Chrystus, który daje siebie jako chleb. Ponieważ życie wieczne może dać tylko Bóg, dlatego skutecznym pokarmem jest Ten, który od Niego pochodzi: „Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu” (J 6, 33). Nie tylko poprzez Eucharystię Chrystus jest Chlebem życia, ale jest On także pokarmem jako Słowo Boże. Przepięknie ilustruje to prorok Ezechiel: „A On rzekł do mnie: «Synu człowieczy, zjedz to, co masz przed sobą. Zjedz ten zwój i idź przemawiać do Izraelitów!» Otworzyłem więc usta, a On dał mi zjeść ów zwój, mówiąc do mnie: «Synu człowieczy, nasyć żołądek i napełnij wnętrze swoje tym zwojem, który ci podałem». Zjadłem go, a w ustach moich był słodki jak miód” (Ez 3, 1-3).

Ojcowie wasi jedli mannę na pustyni i pomarli. To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze (J 6, 49-50)

Żeby rozwiać wszelkie wątpliwości co do natury pokarmu dawanego przez Jezusa, czyni On porównanie z manną na pustyni. Ale ten pokarm, chociaż był darem Boga, nie mógł dać życia

wiecznego, on podtrzymywał jedynie życie doczesne. Dopiero Chrystus, „chleb, który z nieba zstępuje”, obdarzy wierzących w Niego nieśmiertelnością.

Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata (J 6, 49-50)

Wprawdzie treść tego zdania była zawarta w poprzednich wierszach, ale fakt powtórzenia wskazuje na wielką wagę tej wypowiedzi i konieczność przyjęcia tej fundamentalnej prawdy, która jest warunkiem życia wiecznego. Jezus przechodzi od mówienia o chlebie, który kojarzy się z manną, do wskazania na swoje ciało, które z kolei przypomina ofiarę baranka paschalnego, spożywaną w noc przed uwolnieniem z Egiptu. Słowa te spełnią się w Wieczerniku podczas Ostatniej Wieczerzy, a ich dopełnieniem będzie ofiara Jezusa złożona na krzyżu „za życie świata”.

MEDYTACJA

Podstawą otrzymania życia wiecznego jest wiara w ukrzyżowanego Syna Człowieczego jako Jednorodzonego Syna Bożego. Brak wiary w Syna grozi gniewem Bożym (J 3, 36). Życie wieczne jest darem Jezusa, natomiast drogą do otrzymania go jest:

- picie wody żywej otrzymanej od Jezusa – przyjęcie Ducha Świętego, który gasi wszelkie pragnienia człowieka (J 4, 14);
- bycie żniwiarzem, posłanym przez Jezusa aby zbierać plon Ewangelii (J 4, 46);
- słuchanie Słowa Bożego i wiara w Ojca, który posyła Syna (J 5, 24);
- troska o prawdziwy chleb i prawdziwy napój – spożywanie Ciała i Krwi Chrystusa (J 6, 27. 54);
- słuchanie głosu Jezusa i kroczenie za Nim (J 10, 28);
- gotowość wyrzeczenia się życia na tym świecie, by obumrzeć jak ziarno rzucone w glebę i przynieść obfity owoc (J 12, 25).

Pierwszy List św. Jana poszerza naukę o życiu wiecznym mówiąc, że to Jezus jest Życiem Wiecznym (1 J 5, 20), zaś nienawiść do drugiego człowieka jest znakiem braku życia wiecznego (1 J 3, 15).

Św. Juda Apostoł w swoim liście wspomina, że budowanie swojego życia na fundamencie wiary, modlitwa w Duchu Świętym i postawa czujności są drogą oczekiwania na miłosierdzie Jezusa, które wiedzie do życia wiecznego (Jud 20-21).

Według św. Pawła życie wieczne zostanie udzielone przez Boga tym, „którzy przez wytrwałość w dobrych uczynkach szukają chwały, czci i nieśmiertelności” (Rz 2, 7). To życie jest samą łaską: „łaska przez Boga dana to życie wieczne w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 6, 23). Człowiek ochrzczony, wyzwolony z grzechu, służący Bogu, uświęca się, a końcem tego uświęcania jest życie wieczne (Rz 6, 22).